

## PROTOKÓŁ Nr XIII/2015

z sesji Rady Gminy Grunwald odbytej w dniu **30 września 2015r.**  
w sali posiedzeń Gminnego Ośrodka Kultury w Gierzwałdzie.

Początek obrad godz. 15<sup>00</sup>.

Zakończenie obrad godz. 18<sup>20</sup>.

Przewodniczył: Pan Ryszard Bala – Przewodniczący Rady Gminy.

Ustawowy skład rady: 15 radnych.

Obecnych: 15 radnych

(lista obecności w załączeniu – zał. nr 1).

Radny – Pan Zbigniew Napłoszek spóźnił się na sesję.

Ponadto w sesji udział wzięli

1. Henryk Kacprzyk – Wójt Gminy;
2. Waldemar Szydlik – Sekretarz Gminy;
3. Urszula Borkowska – Skarbnik Gminy;
4. Dyrektorzy szkół publicznych i niepublicznych;
5. Jan Kacprzyk – Radny Powiatu
4. Sołtysi i mieszkańcy Gminy Grunwald.

(lista obecności w załączeniu – zał. nr 2).

Podjęto uchwały od nr 74 do nr 80.

**Ad pkt 1. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** dokonał otwarcia XII sesji Rady Gminy, po czym stwierdził kworum, przy którym Rada Gminy może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Następnie powitał radnych i zaproszonych gości.

**Ad pkt 2. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – przedstawił projekt porządku obrad;

**Radny – Pan Sławomir Matuszewski** - w grudniu były ustalane diety i wtedy też była druga uchwała - ustalenie wynagrodzenia wójta. Radny zaproponował wprowadzenie do porządku obrad – podjęcie uchwały dotyczącej ustalenia wynagrodzenia Wójta Gminy Grunwald.

Za wprowadzeniem do porządku obrad - podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia wójta głosowało 8 radnych, przeciwnych nie było, 6 radnych wstrzymało się (radna Jadwiga Dymkowska, radny Ryszard Bala, Dariusz Borkowski, Adam Butrymowicz, Arkadiusz Piasecki, Marek Tański).

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 14 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było przyjęła porządek obrad XII sesji Rady Gminy w/g następującego wyszczególnienia:

1. Otwarcie – stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Gminy.
4. Informacja Wójta z realizacji zadań oświatowych za 2014/2015 rok:
  - informacja o wynikach sprawdzianu i egzaminu klas końcowych szkół podstawowych i gimnazjum,
  - informacja o wykonaniu remontu i uruchomieniu punktu przedszkolnego w Mielnie.
5. Sprawozdanie Wójta z działalności między sesjami:
  - a) informacja o przetargach ogłaszanych przez gminę.
6. Informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej i przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2015 roku.

7. Podjęcie uchwał przez Radę Gminy:

- a) w sprawie stwierdzenia wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Ostródzie
- b) w sprawie przystąpienia do opracowania strategii Rozwoju Społeczno - Gospodarczego Gminy Grunwald na lata 2015 - 2025;
- c) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Grunwald na lata 2015 – 2025;
- d) w sprawie zmian budżetu Gminy Grunwald na 2015 rok;
- e) w sprawie wysokości i zasad otrzymywania diet przysługujących radnym oraz sołtysom w Gminie Grunwald;
- f) w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania lub rozkładania na raty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przypadających Gminie Grunwald i jednostkom podległym, a także określenia warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulgi stanowić będą pomoc publiczną oraz wskazania organów do tego uprawnionych;
- g) w sprawie ustalenia wynagrodzenia Wójta Gminy Grunwald.

8. Interpelacje i zapytania.

9. Wolne wnioski.

10. Zamknięcie obrad.

**Ad pkt 3. Przewodniczący Rady Gminy - Pan Ryszard Bala** wnioskował o przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Gminy bez odczytywania.

Radni uwag nie zgłosili.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 14 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było – przyjęła bez odczytywania protokół z XII sesji Rady Gminy.

**Ad pkt 4. Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik** – zgodnie z art. 5a ust. 4 ustawy o systemie oświaty „Organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego (wójt) w terminie do dnia 31 października przedstawia organowi stanowiącemu jednostki samorządu terytorialnego (radzie gminy) informację o stanie realizacji zadań oświatowych tej jednostki za poprzedni rok szkolny, w tym o wynikach sprawdzianów i egzaminów”.

W roku szkolnym 2014/2015 na terenie naszej gminy funkcjonowało 5 szkół podstawowych i 1 gimnazjum, w tym 4 szkoły publiczne i 1 szkoła niepubliczna. Razem 818 uczniów w 50 oddziałach.

W pełnym wymiarze było zatrudnionych 62 nauczycieli – w tym bez stopnia awansu zawodowego – 3 nauczycieli, 1 – stażysta, 6 nauczycieli kontraktowych, 12 mianowanych i 40 nauczycieli dyplomowanych.

Zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin było 29 nauczycieli, w tym 2 bez stopnia awansu zawodowego, 5 stażystów, 4 kontraktowych, 7 mianowanych i 11 dyplomowanych.

Jeżeli chodzi o liczbę uczniów w roku szkolnym 2014/2015 w gimnazjum w 8 oddziałach uczyło się 182 uczniów, w szkołach podstawowych w klasach zerowych i poniżej uczyło się 124 uczniów w 7 oddziałach, w punktach przedszkolnych uczyło się 43 osoby w 3 oddziałach. W klasach I – III szkół podstawowych uczyło się 255 uczniów. W klasach IV – VI uczyło się 214 uczniów.

**Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Gierzwałdzie** – największa szkoła w naszej gminie jeżeli chodzi o szkoły podstawowe. Zatrudniała 20 nauczycieli a uczyło się w niej 202 uczniów i zatrudnionych było na 7,5 etatu pracowników administracyjnych.

Infrastruktura szkolna i sportowa, to szkoła posiada: świetlicę szkolną ze stołówką, kuchnię, łazienki (dla dziewcząt i chłopców oddzielnie), pokój nauczycielski, gabinet pielęgniarki szkolnej, pedagoga szkolnego, gabinet do zajęć logopedycznych i rewalidacyjnych, salę komputerową, osiem sal dydaktycznych, bibliotekę szkolną, szatnie dla uczniów szkoły podstawowej i przedszkolaków oddzielnie, halę sportową, salę rekreacyjną przy hali, boisko sportowe "Orlik", które znajduje się przy szkole.

Jeżeli chodzi o ilość uczniów dojeżdżających, było ich 116 z następujących miejscowości: Kiersztanowo, Kiersztanówko, Kitnowo, Korsztyn, Pacółtowo, Pacółtówko, Rychnowo, Rychnowska Wola, Wróble.

**Szkoła Podstawowa im Królowej Jadwigi we Frygnowie** – w roku szkolnym 2014/2015 uczęszczało do niej 116 uczniów, 99 uczniów w klasach I – VI i 17 w oddziale przedszkolnym. Liczba oddziałów 6 plus jeden oddział przedszkolny.

Na pełnych etatach zatrudnionych było 8 nauczycieli oraz dyrektor szkoły, 3 nauczycieli na etatach niepełnych. Spośród pracujących w szkole nauczycieli 11 posiada stopień nauczyciela dyplomowanego a 2 nauczyciela kontraktowego.

Zatrudnione jest 4 osoby obsługi administracyjnej.

Jeżeli chodzi o infrastrukturę szkolną, w szkole podstawowej we Frygnowie znajduje się 7 pomieszczeń lekcyjnych, biblioteka, pracownia komputerowa, kuchnia, stołówka, sekretariat i pokój nauczycielski oraz gabinet dyrektora i pomieszczenie dla pielęgniarki szkolnej. Szkoła posiada dostęp do internetu, pracownię 11 - stanowiskową oraz 4-stanowiskową pracownię biblioteczną. W szkole znajdują się 2 tablice multimedialne wysokiej rozdzielczości. Biblioteka szkolna liczy około 4 tysięcy woluminów. W oddziale przedszkolnym znajdują się zabawki, pomoce dydaktyczne, materiały plastyczne, itd.. W klasach IV – VI znajdują się niezbędne pomoce dydaktyczne. Szkoła posiada plac zabaw, boisko do koszykówki. Uczniowie wyjeżdżają na lekcje wychowania fizycznego do gimnazjum w Stębarku dwa razy w tygodniu po dwie godziny, uczniowie klas IV – VI. Szkoła posiada pomoce do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego; przyrządy gimnastyczne, itp.) W szkole funkcjonuje kuchnia przygotowująca około 100 posiłków dziennie.

Do szkoły dojeżdżają uczniowie z Marcinkowa, Grunwaldu, Łodwigowa, Zapieki i Łącka oraz 2 uczniów ze Stębarka.

**Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Mielnie** zatrudniała 11 nauczycieli a uczęszczało do niej 120 uczniów i zatrudniała 7 pracowników obsługi. Ilość oddziałów 6 + 1 oddział przedszkolny. Nauczyciele: 9 osób zatrudnionych na pełnych etatach, 2 osoby na niepełnych etatach. Stopnie awansu zawodowego; 6 nauczycieli dyplomowanych, 4 nauczycieli mianowanych, 1 nauczyciel kontraktowy.

Infrastruktura szkolna: budynek szkolny liczy ponad 50 lat, jest ocieplony. Szkoła posiada łazienki. Teren przyszkolny jest ogrodzony. W szkole znajduje się kuchnia i wydawane są obiady dla uczniów. W szkole znajduje się pomieszczenie biblioteki szkolnej, świetlica, szatnia dla uczniów, 7 klas lekcyjnych, pracownia komputerowa, pracownia centrum internetowego.

Infrastruktura sportowa: szkoła posiada 2 boiska do gry w piłkę ręczną, 1 boisko do gry w piłkę koszykową, skocznie do skoku w dal, bieżnię, boisko do gry w piłkę siatkową, salę gimnastyczną o niepełnych wymiarach, przy szkole znajduje się plac zabaw i teren do zabaw i rekreacji.

Jeżeli chodzi o trasy przejazdu autokaru, autokar pokonuje trasę – Stębark – Zybułtowo – Góry Lubiańskie – Ulnowo – Omin – Tymawa – Mielno.

**Szkoła Podstawowa im. Zawiszy Czarnego w Szczepankowie** – zatrudniała 12 nauczycieli, uczęszczało do niej 140 uczniów, zatrudniano 4,5 etatu pracowników administracyjnych.

Infrastruktura sportowa: boiska do piłki nożnej, piłki koszykowej, piłki siatkowej, stoły do tenisa stołowego, sprzęt sportowy niezbędny do realizacji podstawy programowej, plac zabaw.

Infrastruktura szkolna to 6 izb lekcyjnych, pracownia komputerowa 10 stanowisk, świetlica, biblioteka, szatnie, zaplecze kuchenne, oddział „O”, monitoring zewnętrzny i wewnętrzny oprócz tego sprzęt multimedialny; projektor, telewizory, laptop, drukarki, kserokopiarka.

Jeżeli chodzi o trasy przejazdu autokaru, to autokar jedzie trasą Szczepankowo – Pancerny, - Durąg – Głądy – Ryn – Bednarki – Miejska Wola – Dylewo – Szczepankowo – Kitnowo.

**Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Dylewie** – w roku szkolnym 2014/2015 było zatrudnionych 9 nauczycieli, uczęszczało 25 uczniów szkoły podstawowej; w klasie „O” - 2 uczniów, kl. I – 6 uczniów, kl. II – 4 uczniów, kl. III – 3 uczniów, kl. IV – 4 uczniów, kl. V – 4 uczniów, kl. VI - 4 uczniów i 16 osób w punkcie przedszkolnym.

**Publiczne Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Stębarku** – w roku szkolnym 2014/2015 uczęszczało 180 uczniów w 8 oddziałach. Zatrudnionych było 21 nauczycieli: 1 – stażysta, 4 kontraktowych – 4 mianowanych, 12 dyplomowanych oprócz tego pracownicy obsługi: 3 sprzątaczkę, 2 kucharki, 1 palacz i sekretarka. Infrastruktura szkolna to 10 izb lekcyjnych, 1 pracownia informatyki z 15 stanowiskami, kuchnia, stołówka, pokój nauczycielski, sekretariat, 5 łazienek uczniowskich, 1 łazienka dla personelu, gabinet pedagoga i terapeuty, biblioteka i czytelnia, szatnie uczniowskie.

Szkoła posiada 2 zestawy interaktywne, 3 zestawy (projektor + ekran), 1 projektor przenośny, 8 komputerów przenośnych, 2 kserokopiarki, zestaw kina domowego z telewizorem do oglądania adaptacji lektur, instalację alarmową oraz monitoring z 16 kamerami.

Infrastruktura sportowa to hala sportowa o wymiarze 36m x 18m, sala do gry w tenisa stołowego, sala do ćwiczeń siłowych, 4 szatnie dla uczniów, 2 magazynki na sprzęt sportowy, gabinet pielęgniarstwa szkolnej, 3 łazienki, w przygotowaniu gabinet do socjoterapii, boisko do piłki nożnej, bieżnia wokół boiska, boisko do piłki plażowej, skocznia w dal, rzutnia do pchnięcia kulą, boisko asfaltowe do piłki ręcznej i koszykówki.

Na terenie naszej gminy zarejestrowany jest niepubliczny punkt przedszkolny w Dylewie do którego uczęszczało 16 osób w roku szkolnym 2014/2015.

W roku szkolnym 2014/2015 funkcjonował punkt przedszkolny przy Szkole Podstawowej w Gierzwałdzie. Były tam 24 osoby.

Oprócz tego funkcjonował niepubliczny punkt przedszkolny w Stębarku prowadzony przez Stowarzyszenie im. Janiny Pelczarskiej z Ostródy – 25 osób.

Wydatki na oświatę w roku szkolnym 2014/2015 kształtowały się następująco: subwencja oświatowa 5 913 475,64 zł, wydatki 7 068 422,99 zł.

Dotacja do oświaty z budżetu gminnego wyniosła 1 154 947,35 zł.

Dotacja dla NSP w Dylewie – 142 269,73 zł, punkt przedszkolny 23 926,80 zł – razem 166 196,53zł.

Dotacja dla punktu przedszkolnego w Stębarku to 22 183,75 zł.

Uczniowie byli dowożeni transportem własnym gminy – 3 gimbusey, zatrudnionych 3 kierowców i 3 opiekunów i 2 autokary transportu zewnętrznego – wydatki na dowożenie uczniów to 548 265,98 zł.

Jeżeli chodzi o wyniki egzaminów to zakończeniem klasy VI są wyniki sprawdzianu. W roku szkolnym 2014/2015 najlepiej wypadła szkoła podstawowa z Gierzwałdu, w pozostałych szkołach w grupie staninowej wyniki były niższe. Jeśli chodzi o gimnazjum, tu w poszczególnych grupach wyniki sklasyfikowane były w drugiej i trzeciej grupie staninowej.

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – w Mielnie nie jest punkt tylko oddział przedszkolny. Ustawa o systemie oświaty zmusza nas aby do roku 2016 przygotować miejsca nauki i wychowania przedszkolnego, od 2016 roku nawet dla dzieci 2,5 letnich, to będzie zależeć od rodziców. Zrobiliśmy wstępne rozeznanie, ile takich dzieci posiadamy i ile miejsc musimy zapewnić. Po monitoringu wyszło nam, że około 100 dzieci będzie uczęszczało na terenie naszej gminy do punktów przedszkolnych. Z naszych wyliczeń wynikało, że do punktu przedszkolnego, który my prowadzimy i niepubliczne, które funkcjonują na terenie gminy w Stębarku i Dylewie, potrzebny będzie co najmniej jeden punkt na ten rok i podjęliśmy decyzję, że taki punkt będzie wykonany w Mielnie i to się sprawdziło, bo obsada wynosi tyle, ile na taki punkt potrzeba. Może być 25 dzieci a tam uczęszcza 21. Jesteśmy przygotowani aby w latach przyszłych przyjąć więcej dzieci. Mamy możliwość rozszerzenia oddziału przedszkolnego w Gierzwałdzie. Jeżeli tych miejsc zabraknie wtedy zgodnie z ustawą o systemie oświaty możemy ogłosić przetarg na wykonywanie tej usługi przez jednostki niepubliczne funkcjonujące na terenie naszej gminy.

Wydatki inwestycyjne na punkt przedszkolny w Mielnie, wydatki te zamknęły się sumą 41.510,86 zł. Już te wydatki znajdują się w planie. Na ostatniej sesji te wydatki umieściliśmy w planie. Do dziś zapłacone jest z tego 23.391,65 zł. Jeszcze wyskoczyła nam jedna faktura na 1.700,- zł, którą będziemy chcieli umieścić w planie. Inwestycja ta polegała na tym, że została adaptowana jedna klasa, gabinet dyrektorski z sekretariatem. Według wymagań ustawy o systemie oświaty należy umieszczać na parterze takie punkty i zaadaptowano część korytarza na gabinet dyrektorski. Na to wydaliśmy te 41.510,- zł. Polegało to na przystosowaniu tych pomieszczeń jak również łazienek i wykonaniu przyłącza kanalizacyjnego do łazienki.

Wydatki osobowe wyglądają następująco i są również zaplanowane w budżecie gminy na rok bieżący.

Wygląda to następująco: dodatki wiejski i mieszkaniowy – 1.360,- zł, wynagrodzenia nauczycieli – 26.500,- zł, składki ZUS – 4.805,- zł, fundusz pracy – 690,- zł, zakupy materiałów – 15.000,- zł, zakup usług pozostałych – 1.000,- zł, ZFŚS – 1.987,- zł. Służą to do wynagrodzenia 3 etatów przedszkolnych.

Jeżeli chodzi o projekty, które realizowaliśmy dotychczas, punkty przedszkolne, to punkt Gierzwałd kosztował nas na 36 dzieci 657.994,- zł – dofinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego, a Dylewo kosztowało na 24 dzieci 489.464,- zł.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – ja prowadzę te obrady i muszę zachować obiektywne spojrzenie, ale nie jestem pozbawiony praw do wyrażania własnych opinii.

W dniu wczorajszym w czasie posiedzenia połączonych komisji rady omówiliśmy wyniki sprawdzianu szkół podstawowych i gimnazjum. Mieliśmy możliwość zwiedzenia szkoły podstawowej w Szczepankowie. Osobiście jestem zadowolony z tego, co zobaczyłem. Szkoła dobrze wyposażona w sprzęt i pomoce dydaktyczne. Widać duży wkład finansowy i duży wkład pracy. Rzuca się jednak w oczy brak sali gimnastycznej, której budowa była zaplanowana wiele lat temu, ale nie udało się skutecznie doprowadzić tych planów do końca. Przy każdej szkole publicznej powinna być sala gimnastyczna. Radni wysłuchali sprawozdania z realizacji zadań oświatowych oraz zapoznali się z wynikami sprawdzianów i egzaminów uczniów gimnazjum i szkół podstawowych.

Jeżeli chodzi o średnie wyniki uczniów szkół podstawowych to w skali procentowej są one na poziomie 60% podczas gdy średnie w powiecie i województwie to 65% a kraju 67%. Najgorzej w gminie wypadła szkoła w Mielnie - 56%. Celowo nie posługuję się staninami, bo nie dla wszystkich to jest jasne i zrozumiałe. Posługuję się terminologią procentową. Natomiast uczniowie w

gimnazjum uzyskali wynik najgorszy w powiecie. Średnie z poszczególnych przedmiotów są o kilka punktów procentowych niższe od średnich w powiecie a wynik z języka angielskiego na poziomie rozszerzonym dwukrotnie niższy. Myślę, że wyniki oraz system pracy w szkołach powinny być przedmiotem analizy, bo nie powinno się przechodzić obojętnie nad problemem jakości nauczania dzieci.

Ocena funkcjonowania placówek oświatowych należy do kompetencji rady gminy. Powinna ona uwzględniać zarówno warunki materiałowo-techniczne szkół, warunki środowiskowe uczniów ale także warunki organizacyjne i kadrowe, sposób zarządzania oświatą na szczeblu gminy, postawy i zaangażowanie dyrektorów i nauczycieli. Dopiero po przeanalizowaniu tych wszystkich czynników może być dokonana kompleksowa ocena szkół na terenie naszej gminy. Na koniec smutne spostrzeżenie, w czasie wczorajszej dyskusji usłyszałem, że wyniki egzaminów nie powinny być powszechnie udostępniane rodzicom. Jest to o tyle ciekawe, że padło to z ust dyrektora szkoły. Mam więc pytanie, czy rodzic nie ma prawa wiedzieć do jakiej szkoły uczęszczają jego dzieci? Czy ocena podlega tylko ocenie nauczyciela? Czy bogate wyposażenie szkoły ma przysłać mankamenty z poziomem nauczania? To są pytania, które można jeszcze rozszerzać. Uczeń uczęszczający do danej szkoły nie zabierze ze sobą tablicy multimedialnej, rzutnika czy ładnego krzesła. Uczeń kończy szkołę i powinien z tej szkoły zabrać tą wiedzę, która będzie mu służyła w życiu. Sama tablica czy komputer jej nie przekażą. Potrzebna jest zaangażowana praca nauczycieli pod sprawnym kierownictwem dyrektorów. To zaangażowanie powinno się pobudzać poprzez umiejętnie zorganizowany system motywacyjny, stwarzanie nauczycielom możliwości awansu i rozwoju zawodowego.

Czy w naszym przypadku nie jest tak, że funkcjonujący system, gdzie od lat nie było konkursu na stanowisko dyrektora, powoduje, że dyrektorzy nie czują presji ze strony potencjalnych kontrkandydatów? Konkurencja wymusza lepszą jakość pracy. To jest prawda znana na świecie od lat. Nasuwają się kolejne pytania - czy polityka kadrowa prowadzona przez wójta oraz dyrektorów powoduje, iż przy zmniejszającym się zatrudnieniu pracę zachowują ci najlepsi, najbardziej zaangażowani nauczyciele czy zwalniani są najslabsi? Mam poważne wątpliwości czy tak jest?

**Dyrektor SP we Frygnowie – Pani Ewa Zwalińska** – zostaliśmy wezwani do tablicy w tym momencie przez Pana Przewodniczącego. Myślę, że jesteśmy zainteresowani dzisiejszym posiedzeniem, dlatego stawiliśmy się na sesji. Ja wczoraj byłam na posiedzeniu komisji i nie pamiętam, żeby Pani Dyrektor ze Szczepankowa mówiła i nie przypominam sobie, żeby mówiła w ten sposób, że rodzice nie powinni takich wyników widzieć. Przede wszystkim jest to niemożliwe nawet z tego względu, że uczniowie dostają na koniec certyfikaty gdzie są wyszczególnione osiągnięcia i wyniki jakie osiągnął na sprawdzianie. Zawsze jesteśmy zobowiązani i informujemy rodziców w różnej formie, czy na zebraniach ogólnych czy na zakończenie roku zawsze mówię jak nasza szkoła wypadła wobec innych szkół. Co do tego w zupełności się nie zgadzam i uważam, że to jest dla nas krzywdzące stwierdzenie. Już nie mówiąc o tym, że mówienie o jakiejś konkurencji, że jesteśmy zasiedziali. Jeżeli chodzi o konkurs na dyrektorów szkół to rada pedagogiczna i rodzice wyrażają swoją opinię na ten temat, czy ma być konkurs przeprowadzony czy ewentualnie dyrektorzy z powierzenia – tzw. przedłużenia będą pełnili funkcję dyrektora. Musimy być ocenieni przez Kuratorium. Taka ocena trwa dwa, trzy czy cztery dni w zależności od tego czy wizytator ma czas i może siedzieć od rana do wieczora. To jest dla nas też stres. My co 5 lat takiej ocenie podlegamy a Państwa ocenie podlegamy na bieżąco. To nie jest lekka praca w zaciszu gabinetów. Szkoła to jest żywy organizm, wszystko tam się może wydarzyć i my musimy to wszystko

brać na klatę. To nie jest takie przyjemne. Ja bym z wielką chęcią dzisiaj przeszła sobie na emeryturę, jeżelibym ją tylko dostała. Muszę jeszcze długo pracować i nie wiem czy w pewnym momencie dzieci nie włożą kosz na głowę albo wypchają za drzwi.

**Dyrektor SP w Szczepankowie – Pani Wiesława Eggert** - ja w dniu wczorajszym miałam możliwość wypowiedzenia się na temat wyników i powiedziałam wyraźnie, że wszyscy rodzice i dzieci mojej szkoły są poinformowani i znają wynik jaki jest. W ubiegłym roku wynik był najlepszy – ósmy stanin i znają wyniki z wszystkich lat. Nie mogę powiedzieć, że nasza szkoła jest słabą szkołą. My wiemy o takiej klasie już w pierwszej klasie, jaka to będzie klasa. Biorąc te wyniki pod uwagę, nie można brać samych czystych wyników na sucho, bierzemy czynniki kontekstowe. My wiemy, że uczniowie którzy się trafiają w zespole, zdarzyć się może, że mamy 60% uczniów dla których trzeba obniżyć wymagania i trafiają się takie zespoły klasowe, w których jest bardzo ciężko i musimy dużo pracować, żeby ci uczniowie osiągnęli lepszy wynik i pracujemy. I my wiemy o tym czy jest taka klasa już od pierwszej klasy. Mamy w szkole system badania osiągnięć i już od pierwszej klasy systematycznie sprawdzamy mocne i słabe strony. Widzimy te słabe strony i te słabe strony ćwiczymy. Powiedziałam natomiast jedną rzecz, że jeżeli chodzi o wyniki, to jesteśmy kontrolowani przez nadzór pedagogiczny, nie przez organ prowadzący, bo nadzór pedagogiczny i kuratorium jest od tego, żeby sprawdzać i kontrolować nas. Jeżeli są niskie wyniki wtedy mamy ewaluację, mamy programy naprawcze, mamy kuratorów w szkole i jak do tej pory w szkołach podstawowych nie było takiego programu naprawczego. Czyli jesteśmy całkiem niezłą gminą. Nie jesteśmy białą plamą. Nie należymy do słabych. Nie powiedziałam, że wyników rodzice nie powinni znać. U mnie wyniki są dostępne. Każdy może wejść na stronę i zobaczyć. Było mówione, że dyrektorzy są wybierani dożywotnio. Konkursy można ogłaszać co 5 lat. Jestem nauczycielem, nauczycielem się jest a dyrektorem bywa i każdy z nas jak tu siedzimy zdaje sobie z tego sprawę. Staram się być najlepszym dyrektorem, jakim potrafię. Nauczyciele mnie wybierają i oni we mnie wierzą. Jeżeli Pan stawia takie zarzuty, to to co powiedziała przed chwilą moja koleżanka, kontrolowani jesteśmy przez kuratorium, przez organ prowadzący. Do tej pory zawsze byliśmy kontrolowani bardzo kulturalnie. Cenimy to u wójta, że nie robi jakiejś zamieszki i nie intryguje. Takie intrygowanie nie prowadzi do niczego dobrego, wręcz przeciwnie psuje atmosferę w szkole. My nie jesteśmy wybierani tylko za zgodą wójta, tu jest ocena pracy dyrektora, ocena pracy szkoły, ocena przez radę rodziców, samorząd uczniowski i nauczycieli. Jeżeli by to się nauczycielom nie podobało, nie odpowiadała nasza praca, to nie byłibyśmy dyrektorami. Tylko jeżeli jest dobrze, czy warto jest mieszać i zmieniać dyrektora? Czy warto wprowadzać zamieszanie? Może zobaczcie Państwo sami, co zrobiliście we własnym gronie, to jest głośne na całą gminę, czy jest lepiej? Jesteście przeciwnikami od dwóch lat, bo zaraz dwa lata miną, czy zrobiliście coś dobrego, chcecie jeszcze mieszać w naszych szkołach? Zostawcie szkoły w spokoju. Jeżeli będziemy złymi dyrektorami, to wójt to widzi. Jak trzeba nagradza, jak trzeba każe i my doskonale wiemy kiedy patrzy na nas dobrze a kiedy źle. Jak mnie zależy na dobru tej szkoły i dzieci, tak każdemu z nich też. Zanim Pan wypowie takie słowa, proszę się zastanowić.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – jesteśmy w miejscu gdzie swobodne wypowiedzanie swoich opinii i zdań jest naszym przywilejem. Ja szanuję, że obie Panie Dyrektor wypowiedziały się w takich sprawach, które je dotyczą. Ja na samym początku powiedziałem jako Przewodniczącym Rady i zdanie jako Ryszard Bala obserwujący w szkole w Szczepankowie, to co tam zauważyłem i analizując pewne rzeczy tutaj przedstawiłem swoją opinię. Ja nie upieram się, że moje zdanie jest absolutnie obiektywne, absolutnie prawdziwe.

Mam prawo do własnego zdania i tego zdania będę bronił. Pani ma prawo mieć własne zdanie i z moim nie musi się Pani zgadzać. Taka jest zasada demokracji. Ja być może trochę czuję się nieswojo kiedy widzę łzy w Pani oczach, bo wyobrażam sobie, że Pani czuje się pokrzywdzona. Moim zdaniem jest Pani pokrzywdzona, tym co ja powiedziałem.

**Dyrektor SP w Szczepankowie – Pani Wiesława Eggert – dotknięta.**

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – ja tutaj spotykam się z różnymi zdaniem i w każdym momencie jestem zadowolony albo czuję się pokrzywdzony, bo tak na świecie jest, że zdania innych nie muszą odzwierciedlać tego, czego my oczekujemy i czego my żądamy. To co w tej chwili przedstawiłem, to właśnie przyczynek do tego, żebyśmy w końcu wywołali dyskusję na temat poziomu nauczania i sposobu poprawienie tego poziomu, bo te dane, które tutaj zacytowałem są bezwzględne i tutaj nic się nie da naciągnąć. Gimnazjum ma cztery staniny drugiego stopnia i jeden trzeciego, pozostałe szkoły troszkę lepiej, ale poniżej poziomu całego powiatu ostródzkiego. Czy mamy gorsze warunki rozwoju niż inne miejscowości w naszym powiecie? Czy jesteśmy jakąś bezludną wyspą na którą nie docierają zdobycze cywilizacji i musimy ciągnąć się w ogonie, nie musimy. Mamy prawo oczekiwać, że te dzieci wyjdą przygotowane do życia z odpowiednią wiedzą. To co wcześniej powiedziałem, oceniłem te wyniki, bo ja nie mam wiedzy na temat tego jak odbywa się praca w szkole, nie bywam w szkole, nie widzę tego i nie chcę oceniać tego całego procesu organizacyjnego w szkole. Na podstawie tych zebranych tutaj wyników, jak Pani powiedziała dostępnych w internecie, na podstawie obserwacji tego jak wygląda zarządzanie oświatą od strony gminy mam prawo do takiej oceny i nikt nie jest w stanie mnie od tego prawa odwieść, chyba, że Państwo przedstawi mi inne argumenty na podstawie których, te moje spostrzeżenia i wnioski będę mógł zmienić. Bo samo mówienie, że w szkole dzieje się dobrze, że nauczyciele dbają, być może to jest prawdą, tylko ja oceniam te suche wyliczenia statystyczne. Chciałby żebyśmy mieli możliwość dyskusji. Pani wczoraj powiedziała, że środowisko szkolne nie powinno być oceniane przez radę czy też rada nie powinna ingerować w ocenę waszej pracy. To sprawdzimy, jeżeli Pani sobie życzy, odtworzymy z nagrania czy takie słowa padły. W związku z tym ja apeluję do was, zastanówcie się, bo w swoim środowisku niekoniecznie możecie oceniać problemy w taki sposób jak widzą ludzie na zewnątrz.

**Dyrektor SP w Mielnie – Pan Zbigniew Borecki** – Panie Przewodniczący surowo nas Pan ocenił i niesprawiedliwie. Pan mówił o dowodach, takimi dowodami są raporty Kuratorium Oświaty dotyczące ewaluacji wewnętrznej. W minionym roku szkolnym mieliśmy kontrolę. Mamy raporty, z radością pokażę Panu te raporty, gdzie są oceny bardzo wysokie dotyczące analiz sprawdzianów, pracy z uczniami pod kątem uzyskiwania coraz lepszych wyników na sprawdzianach. To nie jest jeden jedyny rok, ale są lata jak szkoły nasze pięły się do góry. Jak jedna jaskółka nie czyni wiosny, tak ten wynik tegoroczny nie oznacza, że my źle pracujemy. Zapraszam Pana kiedyś na Radę Pedagogiczną i Pan posłucha nauczycieli, którzy pracują. To nie tylko dyrektor odpowiada, który zarządza. Nie jesteśmy w stanie być na każdej lekcji i patrzeć jak nauczyciel pracuje i wtedy z nauczycielami Pan porozmawia i oni Panu powiedzą. Pan powiedział Mielno tylko 56% w tym roku, szkoda że nie ubiegły rok, bo było pięknie, inaczej zupełnie. Z całym szacunkiem dla dzieci, które ten rocznik skończyły, powiem aż 56%. Ile pracy kosztowało, żeby te 56% uzyskać, to naprawdę tylko nauczyciele w tej szkole wiedzą. To nie jest usprawiedliwienie, bo tak jak Pan mówi, te szkoły sąsiednie miały lepsze wyniki. W tym roku była nowa formuła sprawdzianu dla komisji, dla uczniów, nawet dla organizatorów czyli Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, dla kuratorium. Jak kiedyś dziecko



pisało tylko 60 minut, to teraz pisało dwa razy 45 minut. Wiadomo inne dzieci to samo pisały, ale w tej trzeciej części nie wiem czy my dorośli nie mielibyśmy tego dosyć. Ja wiem, że liczby mówią, to co widać, ale proszę tak nie mówić, bo w tej chwili Pan nas oczywiście ocenia i Pan mówi zamieszanie organizacyjne placówką, to tak strasznie brzmi. Zapraszam Pana kiedyś na taką radę, niech Pan posłucha nauczycieli, którzy pracują, być może inne spojrzenie będzie wtedy Pan miał.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – Panie Dyrektorze chętnie skorzystam z zaproszenia, jeżeli nie będę musiał tłumaczyć w jakim charakterze do Pana szkoły przychodzę.

**Dyrektor SP w Mielnie – Pan Zbigniew Borecki** - Pan robił zdjęcia, więc zapytałem po co.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** - Pana pytanie padło dwa lata wcześniej, w jakim charakterze ja chcę przyjść do Pana szkoły, nie wtedy kiedy robiłem zdjęcia, ale wracając do tego co Pan powiedział my oceniamy jak mógł Pan przeczytać w porządku obrad lub usłyszeć w dniu dzisiejszym – informacje o wynikach sprawdzianu z roku 2014/2015. Ja nie wykluczam, że jeżeli te wyniki w przyszłym roku przy takiej samej ocenie będą inne, to będziemy się upierać i wracać do tych wyników tegorocznych. Ja rozumiem, że każdy z nas ma lepsze i słabsze chwile, lepszy i słabszy okres. Musimy rozmawiać o problemach szkoły, a wywołałem tym działaniem dyskusję z Państwa strony, jakąś reakcję. Wczoraj były dwie Panie Dyrektor w szkole w Szczepankowie, nie wiem czy nie powinni być wszyscy. Pytałem czy ktoś chce zabrać głos, dopiero moje wystąpienie pobudziło waszą aktywność. Jestem zadowolony, że Państwo macie możliwość, macie ochotę na wypowiedzenie swoich argumentów.

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – ta ocena ubiegłoroczna, my również mieliśmy takie spotkanie podsumowujące rok działalności szkół za ubiegły rok. Na tym spotkaniu z Komisją Oświaty i Wychowania byli wszyscy dyrektorzy. Wyniki były o niebo lepsze, bo były najlepsze w powiecie ostródzkim. Wtedy nie słyszałem, też wszyscy byli obecni na sali a przede wszystkim był obecny radny Bala i słyszał doskonale te wyniki. Nie padła żadna pochwała. Ja prowadzę politykę kadrową i ja odpowiadam za tą politykę kadrową i za zatrudnianie dyrektorów i sposób zatrudniania dyrektorów. Ja jestem też oceniany przez wyborców. Jeżeli wyborcy dali mi mandat zaufania i to bardzo duży mandat zaufania, to świadczy o tym, że wyborcy popierają moje decyzje, również w tej bardzo ważnej części życia społecznego jakim jest oświata. Bo ja uważam, że stwarzamy jak najlepsze warunki, które pozwalają z tego materiału wydobyć, to co mamy najlepszego. Ja wierzę w to, że dyrektorzy nasi to robią, dlatego cały czas pracują i na spotkaniach dyrektorów, które odbywają się dosyć często, dla mnie najważniejsza jest ich praca a nie zaangażowanie polityczne, społeczne czy inne. Ja potrafię tę pracę ocenić, bo do mnie docierają wszystkie oceny, te które przywozi sekretarz ze spotkań jak również protokoły z ewaluacji. Ważyłbym słowa, szczególnie w takim gronie, bo siedzą tutaj przedstawiciele prawie z każdej miejscowości, przedstawiciele w sposób demokratycznie wybrany jak również przedstawiciele wsi. Ważyłbym słowa, bo te słowa, które tu padły są krzywdzące zarówno dla mnie jak i dyrektorów szkół, zdecydowanie krzywdzące i taki jest mój odbiór. To nie jest taka prosta ocena jak się wydaje, trzeba mieć wyczucie społeczne, żeby prawidłowo tych ludzi ocenić.

**Dyrektor SP w Szczepankowie – Pani Wiesława Eggert** – Pan spytał, co rada mogłaby zrobić, żeby podnieść wyniki, na co ja odpowiedziałam, że uważam, że rada nie ma, nie posiada takich kompetencji, że Państwo jako radni nie posiadacie kompetencji, żeby nam pomóc. Od tego są edukatorzy, Wojewódzkie Ośrodki. Ja powiedziałam, że nie czuję się na sile, żeby pomóc gospodarzom, bo ja się na tym nie znam i uważam, że jako radni, może z wyjątkami Pani

Dymkowska, Pani Kamińska, które są nauczycielkami i mają doświadczenie i powiedziałam, że dla mnie czasami ważniejsze jest niż wynik sprawdzianu, to jak sobie radzą dzieci. Rodzice moich uczniów mówią, że ich dzieci na dalszym etapie edukacyjnym radzą sobie świetnie. Proszę porozmawiać z rodzicami i zorientować się głębiej jak wygląda szkoła i jak wygląda praca szkoły.

**Radna - Pani Jadwiga Dymkowska** – chyba nie ma trudniejszego zawodu jak nauczyciel. Jeśli chodzi o wyniki, to ja przeliczyłam sobie wyniki z pięciu lat, to tak bardzo nie ma nad czym szat rozdzierać. W szkole w Szczepankowie ta średnia to jest piąty stanin, czyli średni.

**Dyrektor SP w Szczepankowie – Pani Wiesława Eggert** – w ubiegłym roku mieliśmy ósmy stanin, wysoki.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – proszę Państwa jeszcze raz odwołuję się do porządku dzisiejszej sesji – oceniamy wyniki roku 2014/2015. Będziemy podsumowywać 5 lat, to wtedy będziemy mówić. Spróbujmy się skupić nad tym co jest problemem.

**Radna – Pani Jadwiga Dymkowska** – myślę, że Pani Dyrektor wyjaśniła nam problem, że jest akurat taki rocznik a zdarza się tak, że są dzieci które sobie nie poradzą na sprawdzianie i ocena spada.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – nie możliwe, że ten rocznik we wszystkich szkołach był taki.

**Dyrektor PG w Stębarku – Pan Mirosław Purwin** – może wyszedłem na czarnego luda, ale ja chciałbym powiedzieć, że to był najgorszy rocznik jaki był w historii gimnazjum. Już w pierwszej klasie wiedzieliśmy, że będzie problem, że będzie problem z dobrym wynikiem. Robiliśmy wszystko, łącznie z zatrudnianiem motywatorów, żeby uczniów zmotywować do pracy, ale naprawdę było ciężko. Ja rodzicom na pierwszym zebraniu i na ostatnim mówiłem, że wynik jest słaby, bardzo słaby. Pojadę na naradę do Kuratorium i będę siedział wciśnięty w fotel ze wstydu, że mam takie wyniki, ale tam nie będzie napisane, że na 63 uczniów miałem 11 z orzeczeniami, 22 z obniżonym poziomem wymagań, wszyscy oprócz tych z orzeczeniem są oceniani. W miastach uczniowie z orzeczeniem idą do szkoły specjalnej a do mnie przychodzą z orzeczeniem. Wszyscy z orzeczeniem z naszej gminy, którzy poszli do szkoły specjalnej wracają do nas. Nigdy nie słyszałem od naszych absolwentów, żeby mówili, że źle sobie radzimy, jesteśmy źle przygotowani, zawsze jest raczej odwrotnie. Jak pracuję w tej szkole nigdy nie miałem sytuacji, żeby rodzic przyszedł i miał zarzuty do pracy. Moi nauczyciele słyszą o tym, co się tutaj dzieje. My ze swojej strony robimy wszystko co możemy. Teraz też na pierwszej radzie zaplanowaliśmy szkolenia dokształcające, żeby ze swojej strony dać jeszcze więcej jako nauczyciele, ale też rocznik jest słaby. Ja dostałem jeden z najsłabszych roczników i za dwa lata też będą kiepskie wyniki i za trzy lata wynik też leży. Tak krawiec kraje jak materii staje. Ja uczyłem niektórych radnych, uczę teraz dzieci. Ja nie siedzę przy biurku. Ja zawsze stoję, sprzedaję uczniom samego siebie. Ja się porównywałem z ościennymi gminami – do Dąbrówna, Kozłowa Olsztynka. Do zeszłego roku z matematyki lepiej staliśmy od tych trzech szkół, z polskiego byliśmy w środku.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – my oceniamy wyniki, a wyniki są tutaj bezwzględne w tej materii. Jak można powiedzieć, że 60% to jest wynik dobry skoro powiat ma 65%. Jak można powiedzieć, że generalnie poziom drugiego staninu jest poziomem dobrym jak wszystkie pozostałe gimnazja mają wyższe. Bądźmy przez chwilę obiektywni. Ja chcę wywołać dyskusję na temat sposobu funkcjonowania i poprawy tego sposobu, bo wiem, że można szukać lepszych rozwiązań sposobu funkcjonowania oświaty. Jeżeli chcecie Państwo możecie się włączyć. Ja jestem otwarty, dołożę wszelkich starań jakie będę mógł w tej dziedzinie dołożyć.

**Radna – Pani Małgorzata Kamińska** – szkoła nie jest od tego, żeby tworzyć średnie, tylko żeby tak nauczać, żeby każdy uczeń odniósł sukces na miarę swoich możliwości a każde dziecko ma zupełnie inne możliwości. My doskonale znamy swoich uczniów i wiemy jakie są ich możliwości, nikt tego nie bierze pod uwagę przy ocenianiu. To tak jakby wziąć jednego Pana który zarabia 500,- zł a drugi 4.000,- zł, to średnia wychodzi bardzo ładna. Nie wolno nigdy tego w ten sposób brać pod uwagę, dlatego że w tej chwili polityka oświatowa jest taka a nie inna. Liczy się średnia. To jest to krzywdzące dla każdego ucznia. Sami wiemy po sobie, że mamy taki dzień, że nic nam nie wychodzi, czasami jest tak i z dziećmi, że dziecko przychodzi zmęczone, nie ma możliwości ani ochoty pracy. My te dzieci znamy doskonale i staramy się tak traktować, żeby każdy uczeń odniósł sukces jaki może osiągnąć. My robimy masę dodatkowych zajęć w szkołach. Każde dziecko na terenie naszej gminy, w każdej szkole, jeżeli potrzebuje pomocy taką pomoc zawsze otrzymuje i to są tylko suche, puste wyniki, których nie można cały czas rozpatrywać w kategorii suchej liczby, absolutnie.

**Dyrektor SP w Gierzwaldzie – Pani Małgorzata Wiśniewska** – Pan Przewodniczący pytał, jak możecie pomóc, ja bym proponowała zacząć edukację od środowiska dorosłych, bo dzieci bawią się w jakieś zabawy alkoholowe czy inne. Mają takie różne przyzwyczajenia, których nie powinny mieć. Są rozkojarzone, bo siedzą całe dni przy komputerze. To jest dla nas największy problem a chcę powiedzieć, że 90% dzieci jest zakwalifikowanych do gimnastyki korekcyjnej. Rezultatów nie będzie jak w domu też nie będą te dzieci ćwiczyły. Podobnie ponad 60% dzieci przebadanych przez poradnię ma różne dysfunkcje. Ja nie chcę powiedzieć, że my mamy inne dzieci niż w powiecie, wcale nie. My akurat wyniki mamy dobre, różnie mamy te wyniki. Staramy się, żeby były jak najwyższe. Nam też zależy, żeby ten wynik był. To nie jest tak, że siedzimy i czekamy. Żebyśmy wypracowali wyższy wynik, to jest straszna ciężka praca.

Mam w tym roku nauczyciela młodego, który powiedział, że nie będzie pracować w tym zawodzie. Wykształcony nauczyciel z bardzo wysokimi wynikami z uczelni powiedział, że nie chce, bo to jest harówka, widzi siebie w innym zawodzie. Chcę na jedną rzecz zwrócić Państwu uwagę, więcej zajęć korekcyjnych, bo gimnastyka korekcyjna i zajęcia korekcyjno-wyrównawcze w szkołach, które też prowadzimy a może trzeba w większym zakresie, w związku z tym powinny być dojazdy do szkół, żeby dzieci przyjeżdżały na te zajęcia popołudniowe. My możemy pracować. Szkoła może pracować, tylko żeby dzieci były. Sprawdzian, który wszedł w podstawówce w tym roku z języka angielskiego w naszej szkole wypadł bardzo dobrze, bo piąty stanin, ale w następnych latach sprawdziany będą trudniejsze i dzieci nasze sobie nie poradzą. Dzieci w miastach biorą udział w zajęciach dodatkowych, bo znam te szkoły, mam kontakt z nauczycielami, dyrektorami, mają zajęcia dodatkowe, rodzice zapisują do szkół językowych, chodzą na korepetycje. Nasze dzieci nie mają możliwości uczestniczenia w zajęciach dodatkowych. Podejrzewam, że z języka angielskiego wynik będzie na poziomie 35% i to będzie wszystko. Trzeba zrobić zajęcia dodatkowe. Nasze dzieci wiejskie nie mają możliwości uczestniczyć w takich zajęciach dodatkowych, bo to jest koszt dowozu do miasta. To jest odpowiedź na pytanie, czym możecie pomóc, dofinansować nas.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – tym co powiedziałem na początku, wywołałem Państwa aktywność, Państwa zainteresowanie problemem. Oczywiście wolałbym, żebyśmy usiedli w mniejszym gronie rady i te tematy przedyskutowali. Dzisiaj raz, że czas nas goni, dwa atmosfera też może nie sprzyja, bo jesteście Państwo na mnie obrażeni, ale ja powiedziałem to co myślę. Wcale nie chcę uchodzić za waszego wroga, chcę w jakiś sposób uczestniczyć, żeby coś w tej sprawie zostało poprawione. Państwo macie swoją wiedzę, my jako

rada również, wójt jako organ prowadzący ma te możliwości i możemy wspólnie dojść do takich rozwiązań, które pokażą, że ten poziom nauczania naszych dzieci będzie się podnosił. Mam inne zdanie na temat tego, że akurat wszystkie szkoły dostały taki rocznik, że poziom jest tak niski we wszystkich szkołach., to trochę nieprawdopodobne. Natomiast jestem otwarty na to, żebyśmy wspólnie szukali rozwiązań w spokojnej i rzeczowej dyskusji, nie przekrzykiwali się w stawianiu wygórowanych żądań bądź też w stawianiu tezy, że wszystko jest pięknie, chociaż niektórzy widzą to trochę inaczej. Ponieważ atmosfera została trochę uspokojona, a żeby jeszcze bardziej uspokoić proponuję przerwę.

Przewodniczący Rady ogłosił 5-minutową przerwę.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – ja chciałbym zaproponować Przewodniczącej Komisji Oświaty i pozostałym Państwu radnym, jeżeli jest taka potrzeba, a ja osobiście wiem, że jest taka potrzeba, żebyśmy się częściej spotykali w węższym gronie, sprawy związane z funkcjonowaniem oświaty omawiali na bieżąco, w jakichś bardziej krótkich odstępach czasu, żebyśmy mogli Pani Przewodnicząca zaplanować w jakimś bliskim czasie posiedzenie albo samej komisji oświaty albo całej rady z dyrektorami szkół, próbowali o sprawach związanych z oświatą rozmawiać.

**Ad pkt 5. Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – okres między sesjami nie był zbyt długi, ale realizujemy bardzo ważne inwestycje dla nas. Dzisiaj przejechałem po pierwszej nakładce położonej w miejscowości Mielno. Inwestycja szybko jest realizowana. Myślę, że jutro nakładka asfaltowa zostanie skończona. Po zakończeniu tej inwestycji Firma „Skanska”, która wygrała przetarg jeden i drugi przechodzi na chodnik w Marcinkowie. Zakończono inwestycję w miejscowości Rychnowo. Tam razem z udziałem Zarządu Dróg Wojewódzkich, znowu otrzymaliśmy materiały na wykonanie parkingu przy cmentarzu i dojścia do cmentarza, droga na skrzyżowaniu bardzo niebezpieczna. Został położony chodnik wzdłuż cmentarza i zrobiony parking na kilka miejsc postojowych. Przygotowujemy się do rozpoczęcia sezonu grzewczego, myślę, że od poniedziałku rozpoczniemy palenie.

Przetargów żadnych nie ogłaszaliśmy. Nic nie sprzedajemy w tej chwili.

**Radna – Pani Jadwiga Dymkowska** – kto wykonał ten parking w Rychnowie?

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – firma Pana Stanisława Królaka. Został skończony wodociąg w Stębarku. Inwestycja skończona, musi odebrać Sanepid.

**Ad pkt 6. Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – mam obowiązek przedstawić taką informację radnym. Ta informacja dosyć dawno trafiła do wszystkich radnych i można było się zapoznać. Żeby te informację przedstawić radnym, musi trafić do RIO.

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** przedstawił Uchwałę Nr RIO.IV-0120-270/15 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie z dnia 02 września 2015 roku w sprawie wydania opinii o przedłożonej przez Wójta Gminy Grunwald informacji o przebiegu wykonania budżetu Gminy Grunwald za pierwsze półrocze 2015 roku.

Pozytywnie zaopiniowano informację o przebiegu wykonania budżetu Gminy Grunwald za pierwsze półrocze 2015 roku.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 3).

W tym roku staraliśmy się te inwestycje rozpocząć bardzo wcześnie, żeby uzyskać zwrot środków unijnych. Takie decyzje już do nas napłynęły. Są to pieniądze, które nam zwróci Urząd Marszałkowski na inwestycje kanalizacyjne które wykonywaliśmy. Dochody ogółem wykonano w 55,85%.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – chodzi o projekt „Grunwaldzkie Oddziały Przedszkolne” - zacząłem o tym mówić przy omawianiu

realizacji budżetu za 2014 roku, ale z Panią Skarbnik nie doszliśmy do finału tego pytania. Łączna wartość projektu to 435 tys. zł, w całości wkład budżetu państwa. Ten projekt był realizowany od 3 marca 2014 roku do 28 lutego 2015 roku. Jak z tych zestawień wynika został ten projekt zrealizowany w 92%. Chciałbym poznać przyczynę, dlaczego pieniądze z budżetu państwa, które mogliśmy wykorzystać, wykorzystaliśmy w 92%?

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – tak jak w przypadku projektów kanalizacyjnych, wstępnie te projekty opiewały na większą sumę a po przetargach te ceny okazały się niższe, o tyle niższe jest dofinansowanie. Tak samo w przypadku dotacji z Urzędu Marszałkowskiego, suma prawie o 300 tys. zł zmalała, bo teoretycznie powinniśmy być zainteresowani, żeby podmiot, który wykonuje tę inwestycję wziął tyle, ile jest zaplanowane w budżecie na wykonanie, ale z przetargu wyszło, że inwestycja wypadła prawie 20% taniej, dlatego też ta część budżetu nie została wykonana plus nasz udział był też niższy.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – ja pytam o wkład w całości z budżetu państwa.

**Skarbnik – Pani Urszula Borkowska** – to są „Grunwaldzkie Oddziały Przedszkolne”, to są place zabaw i tam były przeprowadzone przetargi. Jeśli był zakupowany jakiś sprzęt i był ogłoszony przetarg i ktoś ogłosił, że da cenę niższą, w związku z tym nie wydawkowaliśmy wszystkich pieniędzy i zostały zwrócone do państwa. Takie obowiązują przepisy przetargowe, musieliśmy zgodnie z tym postępować. Jeśli takie wyszły ceny po przetargu, nie można było tych pieniędzy przeznaczyć na inne cele niż było przeznaczone w projekcie. Jeśli w projekcie był zakup zabawek za 100 tys. zł a kupiliśmy po przetargu za 90 tys. zł, to taką cenę zapłaciliśmy. Stąd są oszczędności, a pozostałe pieniądze zostały zwrócone.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – w ciągu 10 m-cy ubiegłego roku wydano 102 tys. zł a w ciągu 2 m-cy tego roku wydano prawie 300 tys. zł, rozumiem, że wydawano te pieniądze w pośpiechu, bo zbliżał się okres zakończenia projektu. Czy ten pośpiech nie skutkował właśnie tym, że nie było pomysłu na co te pieniądze zagospodarować, w jaki sposób je wykorzystać?

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – nie. Przetargi były przeprowadzone w terminie. Nie zawsze się trafi na uczciwego wykonawcę. W tej chwili są prowadzone dwie sprawy sądowe przeciwko nieuczciwym wykonawcom tych projektów. Mimo wydanych pieniędzy w całości, w tej chwili założyliśmy dwie sprawy sądowe, jedna będzie 30 września i tam odsetki wynoszą prawie tyle, ile wartość projektu, w drugim przypadku podobnie. Nie wiem jak sąd to rozpatrzy, czy odsetki wpłyną do nas. Wykonanie wyglądało w ten sposób, bo trafiliśmy na nieuczciwych wykonawców. Na to nie mamy wpływu, bo jedynym kryterium jest cena przy przetargu.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – kultura fizyczna i sport – wydatki wyniosły 451 tys. zł, w tym obiekty sportowe – 410 tys. zł i przeznaczone zostały w całości na spłatę zadłużenia dla Syndyka za przegraną sprawę. O jakiej sprawie mówimy i czego dotyczy ta sprawa?

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – sprawa dotyczy budowy „Orlika” w miejscowości Gierzwałd. Też z przetargu wynikało, znów niesolidny wykonawca. Z przetargu wynikało, że miał zrobić do końca października 2011 roku. Opóźnienie było takie, że z wyliczeń odsetek wyszło, że 320 tys. zł nie powinniśmy zapłacić. Mieliśmy radcę prawnego i cały czas się konsultowaliśmy, że nie powinniśmy tych pieniędzy zapłacić. Tych pieniędzy nie zapłaciliśmy, ale wiadomo, pierwszą sprawę mieliśmy w Elblągu. W pierwszym wyroku było, że mamy Syndykowi zapłacić 97 tys. zł odsetek. Następnie odbyła się sprawa apelacyjna w Gdańsku o której ja nie wiedziałem, zaniedbanie radcy prawnego, nie poinformował o dwóch terminach rozprawy. Sąd Apelacyjny przyznał całość

tej sumy, którą wcześniej nie zapłaciliśmy plus odsetki, stąd wynikła konieczność zapłacenia tej sumy. Tak samo jak w przypadku tych dwóch spraw, które teraz prowadzę. Ja nie mogę zapłacić całości sumy, bo mnie obowiązują przepisy, gdzie mają być naliczane odsetki karne. 300 tys. zł nie można było wypłacić, a on miał prawo ubiegać się w sądzie, a sądy są sądami niezawisłymi i mogą podjąć taką czy inną decyzję. Jeżeli chodzi o stronę naszą z gminy, Skarbnika i moją wszystko zostało zrobione, nie zostało zrobione przez radcę prawnego, który zaniedbał swoje obowiązki. Z tego tytułu też pożegnał się z pracą u nas w gminie. W tej chwili jest prowadzone, o czym informowałem radnych w stosunku do firmy ubezpieczającej biuro prawne postępowanie. Jaki będzie efekt, to zależy od ubezpieczyciela, który powinien te pieniądze zwrócić.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – ja rozumiem, że taka kwota 301 tys. zł, to jest należność główna, a do 400 tys. zł to są odsetki.

**Skarbnik – Pani Urszula Borkowska** – tak.

**Radna – Pani Jadwiga Dymkowska** – jak długo trwa taka sprawa z ubezpieczycielami?

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – tak samo jak sprawy cywilne, prawie 5 lat trwała jak dostaliśmy wyrok. W pierwszej instancji było 97 tys. zł dla nas do zapłacenia, to bylibyśmy 200 tys. zł do przodu. Po pięciu latach wyszło, bo przez te 5 lat cały czas nam naliczano odsetki. Ja z sądami nie dyskutuję, bo się nie da dyskutować. Postępowanie przed sądami gospodarczymi jest bardzo przewlekłe i na to nie ma wpływu. W tej chwili zobaczymy jaki będzie wyrok pierwszej instancji. My nie mamy wyjścia, bo musimy wyłonić firmę w przetargu i musimy naliczać odsetki karne tak jak wynika z umowy zawartej z daną firmą.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – mam pytanie z dziedziny dysponowania budżetem gminy, w ubiegłym roku ogłaszał Pan zapytanie o cenę w związku z realizacją zaopatrzenia w opał. Na jakiej zasadzie planuje Pan w tym roku wyłonić dostawcę opału i w jakiej wysokości i kiedy do tej procedury Pan przystąpi?

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – przystąpię do procedury w momencie, kiedy zrealizuję zamówienie zeszłoroczne. Z tego tytułu, że mieliśmy bardzo lekką zimę, to z umowy zeszłorocznej pozostało ponad 310 ton. Jeżeli ten opał zostanie zużyty, to ogłosimy następny przetarg i to będzie przetarg przeprowadzony przez pracownika wykwalifikowanego. To jest jego zadanie i obowiązek, żeby przeprowadził zgodnie z obowiązującymi przepisami.

**Radny – Pan Adam Butrymowicz** – a stawka za opał będzie z tego roku czy z tamtego roku?

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** - umowa zawarta jest i do końca realizacji umowy obowiązuje ta sama stawka, ta niższa stawka.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – ja mam wątpliwości czy ona będzie niższa czy wyższa, ceny węgla ciągle spadają, podpisywanie umowy długoterminowej kiedy w jednym roku płaci się po cenach tego roku a w następnym ta cena jest niższa jest trochę nieracjonalne. Mam propozycję, żeby rozważyć możliwość ogłoszenia przetargu nieograniczonego na zaopatrzenie gminy w opał, wtedy w tym przetargu będą mogły wziąć udział wszystkie zainteresowane podmioty, te które tym opałem handlują, bez zamykania tego obszaru zainteresowania do Olsztynka i Zybułtowa. Są jeszcze kopalnie i składy na Śląsku gdzie miał zalega i dystrybutorzy czy pośrednicy nie wiedzą co z tym zrobić.

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – 2 lata temu mieliśmy zawartą umowę z przedsiębiorstwem aż z Bydgoszczy i bardzo nieuczciwie podeszli do umowy, bo zaniżali cały czas kaloryczność opału, który do nas przychodził. Z racji odległości i mieli bardzo mocne biuro prawne, nie było możliwości wyegzekwowania opału dobrej jakości, wręcz palacze narzekali, że palą śmieci.

Przywozili, zrzucali i nie byliśmy w stanie wyegzekwować dobrej jakości tego opału. Prawnicy rozgrywali te sprawy w sądach, oczywiście te sprawy przegrywaliśmy, bo sędzia udowodnił, że się bierze próbki opału i się rozsypuje na pół metra a nie na 30 cm jak my braliśmy. Wolę mieć pod ręką człowieka z którym da się porozmawiać, któremu się mówi, choć zobacz coś przywiózł albo to naprawisz albo za to nie dostaniesz zapłaty. Przetarg ogólnie jest nieograniczony w takim sensie, jak pozwalają na to przepisy. Są tutaj na miejscu przedsiębiorcy, którzy nam te oferty składają. Firma z Zybułtowa jeszcze ani raz nie wygrała. Wygrywa firma z Olsztynka, która dysponuje dużo lepszym opałem. O ile wiem, jest to opał nie z naszych kopalni a z importu z Rosji, bardzo wysoko kaloryczny. My realizujemy umowę, która była zawarta, kiedy te ceny były jakie były. Wybraliśmy kontrahenta z najniższą ceną i do końca umowy ta cena obowiązuje. Innych uwag nie zgłoszono.

Informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej i przebiegu wykonania budżetu gminy za I półrocze w załączeniu – zał. nr 4).

**Ad pkt 7. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – odczytał projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Ostródzie.

**Radna – Pani Joanna Leszczyńska** odczytała sprawozdanie z przebiegu prac związanych z wyborem ławnika.

(Sprawozdanie w załączeniu – zał. nr 5).

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – wyboru ławnika dokonamy w głosowaniu tajnym. Jest potrzeba powołania Komisji Skrutacyjnej, która te wybory przeprowadzi.

**Radny – Pan Sławomir Matuszewski** zgłosił wniosek, aby w skład Komisji Skrutacyjnej weszli członkowie zespołu opiniującego kandydatów na ławników.

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji Skrutacyjnej.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym jednogłośnie przegłosowała skład Komisji Skrutacyjnej w składzie: Pani Joanna Leszczyńska, Pani Wioletta Szymańska, Pan Arkadiusz Piasecki.

Komisja Skrutacyjna rozdała kartki do głosowania.

Radni dokonali aktu głosowania.

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej odczytała protokół głosowania.

(Protokół w załączeniu – zał. nr 6).

Radni uwag nie zgłosili.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 15 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było – podjęła uchwałę Nr XIII/74/2015 w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Ostródzie.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 7).

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** odczytał projekt uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania Strategii Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Gminy Grunwald na lata 2015 - 2025.

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – uchwałę przygotowuje nasz przedstawiciel w Stowarzyszeniu Kraina Drwęcy i Pasłęki – Pan Sekretarz. Podjęliśmy już decyzję o przynależności do Stowarzyszenia. Jest to organizacja, która pozwala na wykorzystanie pewnej puli środków Unii Europejskiej. Przynależność do takiej organizacji w ubiegłych latach pozwoliła nam na zrealizowanie szeregu inwestycji, szczególnie z tych małych projektów „Odnowa wsi”, ale żeby o te projekty występować trzeba mieć opracowaną strategię na lata 2015 – 2025. W opracowaniu tej strategii biorą udział wszyscy. Już odbyło się spotkanie w Gierzwałdzie. Liderzy lokalni, radni i sołtysi byli zapraszani na spotkania. Z różną frekwencją się odbyły.

Radni uwag nie zgłosili.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 15 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było – podjęła uchwałę Nr XIII/75/2015 w sprawie przystąpienia do opracowania Strategii Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Gminy Grunwald na lata 2015 – 2025.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 8).

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Grunwald na lata 2015 – 2025.

**Skarbnik – Pani Urszula Borkowska** – WPF zawiera dwa załączniki. Jeden który dotyczy składników finansowych i drugi załącznik, gdzie jest wykaz przedsięwzięć realizowanych w latach 2015. Pierwszy załącznik ulega zmianie poprzez wprowadzenie zmian uchwałą budżetową, zmniejszamy budżet o kwotę 271.704,- zł. Składa się na nią zwiększenie dotacji otrzymanych od Wojewody na zadania zlecone jak również o zmniejszenie środków otrzymanych na realizację inwestycji o kwotę 280.212,- zł. Są to te duże inwestycje kanalizacyjne, wynikające z podpisanych aneksów do umów, w związku z tym jest taka zmiana w budżecie, która ma wpływ na załącznik Nr 1 WPF. Kwota ta ma znaczenie w drugim załączniku - w wykazie przedsięwzięć, te kwoty również ulegają zmniejszeniu. Nie było wprowadzanych zmian żadnym zarządzeniem.

Radni uwag nie zgłosili.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 15 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było – podjęła uchwałę Nr XIII/76/2015 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Grunwald na lata 2015 - 2025.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 9).

**Przewodniczący Rady Gminy - Pan Ryszard Bala** odczytał projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Grunwald na 2015 rok.

**Skarbnik – Pani Urszula Borkowska** – zmniejszamy budżet gminy o kwotę 271.704,- zł. 8.508,- zł zwiększamy na zadania zlecone przez Wojewodę i zmniejszamy o 280.212,- zł, zmniejszenie wynikające z umów podpisanych na kanalizację pierwszy i drugi etap. Szczegółowo opisałam zadania w objaśnieniu. Zmiany nie zostały wprowadzone, tylko nie dołączyłam załącznika na 90,-zł.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – jaka będzie procedura wyłonienia wykonawców trzech ostatnich przedsięwzięć?

**Skarbnik – Pani Urszula Borkowska** – były przeprowadzone konkursy i zostały wyłonione podmioty, które realizują te zadania.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – z realizacji tych zadań będą sprawozdania?

**Skarbnik – Pani Urszula Borkowska** – oczywiście.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – w jednym z wcześniejszych dokumentów była zrealizowana niepełna kwota.

**Skarbnik – Pani Urszula Borkowska** – podmioty, które realizują te zadania, w swoim projekcie realizacji przedstawiają częściowe realizacje i na to nie wysyłamy całej kwoty.

Innych uwag nie zgłoszono.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 15 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było – podjęła uchwałę Nr XIII/77/2015 w sprawie zmian budżetu Gminy Grunwald na 2015 rok.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 10).



**Przewodniczący Rady Gminy - Pan Ryszard Bala** odczytał projekt uchwały w sprawie wysokości i zasad otrzymywania diet przysługujących radnym oraz sołtysom w Gminie Grunwald.

Wczoraj na Komisjach odbyła się dyskusja. Padła propozycja podniesienia kwot zryczałtowanych diet radnym do 500,- zł, przewodniczącym komisji stałych i wiceprzewodniczącym rady 600,- zł, przewodniczącemu rady 1.200,- zł, sołtysom 150,- zł za udział w sesji.

**Sołtys Grunwaldu – Pan Rydiger Kupisz** – nie mamy nic przeciwko, że radni będą mieli większe diety. Uważam, że to jest funkcja społeczna, ale do pewnego stopnia. Część musi się z pracy zwalniać, dojechać, bo nie każdy mieszka na miejscu a 150,- zł dla sołtysów, to powiedzmy, że to jest śmieszne i urągające funkcji sołtysa. Odnośnie powierzenia sołtysom funduszy sołeckich i wszystkich związanych z tym prac, to dziękuję bardzo za takie 150,- zł za sesję. To nie są pieniądze na sesję, to powinny być pieniądze na całość pracy sołtysa. Takie 50,- zł dodatku, bo było 100,- zł, dziękuję i radni mogą sobie podnieść o te 50,- zł. Takie jest moje zdanie i większości starych sołtysów.

**Sołtys Zapieki – Pan Ryszard Gorzki** – chciałem zwrócić uwagę, że kilka lat nie mieliśmy podnoszone. Jak tylko dostaliśmy, tak nie było podnoszone.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – rada tak zadecydowała.

**Sołtys Dylewa – Pan Arkadiusz Rosa** – przychyliam się do zdania Pana Kupisza, bo wiem, że praca radnego nie jest czasami łatwa a szczególnie w tym okresie, a propo sołtysów, ja mogę przyjeżdżać za darmo. Dla mnie jest większą przyjemnością uczestniczyć i słuchać, co się tutaj wydarzyło i dzieje.

**Sołtys Mielna – Pan Karol Duda** – ja się przychyliam do słów Pana Arkadiusza Rosy, ja chciałem się nauczyć wielu rzeczy dotyczących działalności samorządu.

**Radny – Pan Adam Królikowski** – ja jestem też sołtysem, uważam że 150,- zł za sesję nie jest mało, będą dwa posiedzenia, to sołtysi otrzymają dwa razy. My mamy dwie sesje i dwa posiedzenia komisji, to musimy przyjechać cztery razy i dostaniemy 500,- zł a wy chcecie, żebyśmy mieli 300,- zł jako sołtysi, bo będzie co miesiąc posiedzenie.

**Sołtys – Pani Halina Przyborska** – ale są miesiące, że nie mamy w ogóle, a pracę musimy wykonać.

**Sołtys – Pan Adam Królikowski** – ja też muszę wykonać.

Innych uwag nie zgłoszono.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 10 głosami za, przy 1 głosie przeciw (radny Stanisław Zaboroś), 4 głosach wstrzymujących (radna Małgorzata Kamińska, Alina Szymańska, radny Adam Królikowski, Arkadiusz Piasecki) - podjęła uchwałę Nr XIII/78/2015 w sprawie wysokości i zasad otrzymywania diet przysługujących radnym i sołtysom w Gminie Grunwald.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 11).

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania lub rozkładania na raty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przypadających Gminie Grunwald i jednostkom podległym, a także określenia warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulgi stanowiąc będą pomoc publiczną oraz wskazania organów do tego uprawnionych.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – zmiana w tej uchwale miałaby polegać na wprowadzeniu innych kwot granicznych dotyczących umarzania zaległości. Ja proponuję w § 5 tamtej uchwały zmienić dwa ustępy;”1. Wójt Gminy Grunwald, jeżeli kwota należności nie przekracza kwoty jednorazowo 5.000,00 złotych.” „2. Wójt Gminy po zaciągnięciu opinii Rady Gminy, jeżeli kwota należności przekracza 5.000,00 złotych.” Proponuję w tym §

zmienić punkty w sposób następujący; ust. 1. Kwotę 5.000,- zł zastępuje się kwotą 2.500,- zł i ust. 2 „Wójt po uzyskaniu pozytywnej opinii rady gminy, jeżeli kwota należności przekracza 5.000,00 złotych.”

Wczoraj były różne na ten temat propozycje, wójt jakby w pełni chciał pozbyć się tego ciężkiego obowiązku umarzania należności. Rada na to nie przystała, postanowiła pozostać przy tych kwotach 2.500,00 złotych.

**Radny – Pan Sławomir Matuszewski** - była jedna propozycja, żeby zostawić 5.000,- zł a wprowadzić punkt po uzyskaniu pozytywnej opinii rady gminy.

Za wprowadzeniem zmiany głosowało 6 radnych, 7 radnych było przeciw, 2 radnych wstrzymało się (radny Adam Królikowski, Arkadiusz Piasecki).

Innych uwag nie zgłoszono.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 9 głosami za, przy 1 głosie przeciw (radny Sławomir Matuszewski), przy 5 głosach wstrzymujących się – podjęła uchwałę Nr XIII/79/2015 w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania lub rozkładania na raty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przypadających Gminie Grunwald i jednostkom podległym, a także określenia warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulgi stanowiąc będą pomoc publiczną oraz wskazania organów do tego uprawnionych.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 12).

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Gminy Grunwald.

**Radny – Pan Sławomir Matuszewski** – jest powrót do dawnej pensji; wynagrodzenie zasadnicze 5.500,- zł, dodatek funkcyjny 1.900,- zł, dodatek specjalny w wysokości 40% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego.

Uzasadnienie:

Dzięki dobrej współpracy z samorządami wojewódzkim oraz powiatowym, Wójt Gminy pozyska następujące ilości środków na inwestycje. Dzięki współpracy z powiatem z budżetu powiatu na terenie gminy wydatkowano: na remont drogi Głądy – Szczepankowo – 586.291,- zł, na remont drogi plus chodnik w Mielnie 428.207,- zł. Dzięki współpracy z samorządem wojewódzkim; budowa chodnika wraz z infrastrukturą techniczną w Marcinkowie – 900 tys. zł, chodnik w Rychnowie plus parking 20 tys. zł. Z Funduszy Europejskich uzyskano: budowa kanalizacji Szczepankowo – Dylewo – 398.675,- zł, budowa kanalizacji Dylewo – Kitnowo i Zybułtowo 1.055 tys. zł. Dodatkowo pozyskano środki zewnętrzne od podmiotów zewnętrznych Tymawa Dwór Polski, razem prawie 3,5 mln złotych. Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że Wójt bardzo skutecznie zabiega o środki na rzecz lokalnej społeczności, co powinno mieć wpływ na wysokość jego wynagrodzenia.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – jakie skutki w całkowitej sumie wynagrodzenia wywoła ta zmiana składników wynagrodzenia? Jak będzie wyglądało wynagrodzenie wójta po wprowadzeniu takich stawek?

**Radny – Pan Sławomir Matuszewski** – trzeba policzyć.

**Radna – Joanna Leszczyńska** – 3.960,- zł.

Innych uwag nie zgłoszono.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 7 głosami za, przy 4 głosach przeciw (radny Ryszard Bala, Dariusz Borkowski, Adam Butrymowicz, Marek Tański), przy 4 głosach wstrzymujących (radna Jadwiga Dymkowska, Iwona Stanka, radny Zbigniew Napłoszek, Arkadiusz Piasecki) – podjęła uchwałę Nr XIII/80/2015 w sprawie ustalenia wynagrodzenia Wójta Gminy Grunwald.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 13).

**Ad pkt 8. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – „Skladam interpelację w sprawie braku odpowiedzi na pytania:**

W czasie ostatnich sesji oraz posiedzeń połączonych komisji przedstawiłem wnioski i składałem zapytania dotyczące bieżących problemów. Na szereg z nich do tej pory nie uzyskałem odpowiedzi.

Dlatego po raz kolejny zadaję te pytania.

1. Proszę o przedstawienie szczegółowego rozliczenia wydatków dokonanych w I półroczu w ramach rozdziału „promocja jst”.
2. Czy odzyskał Pan odszkodowanie od sprawcy zniszczenia mostu w Ulnowie. Jeżeli tak to w jakiej kwocie?
3. Czy odzyskał Pan odsetki z polisy radcy prawnego w związku z zaniedbaniem w procesie przeciwko gminie?
4. Jakie są zasady wyboru dostawców materiałów pędnych i smarów dla środków transportowych, które gmina posiada, z kim podpisana została umowa i na jaki czas?
5. Jaki jest stan prawny uchwały nr XLVI/251/2014 z 30.09.2014 roku. Co w ramach realizacji tej uchwały zostało wykonane?
6. Z jakiego tytułu gmina posiada nie wyegzekwowaną przez komornika kwotę 500 tys. złotych, o której Pan wspominał na sesji 30.06.2015 roku.”

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – odczytał pismo Pani Joanny Grabowskiej z Gład z dnia 9 września 2015 roku.**

„Prośba

W imieniu własnym, jak również pozostałych mieszkańców miejscowości Gład, pragnę złożyć prośbę o rozpoczęcie prac związanych z realizacją przedsięwzięcia dotycząca rozbudowy linii oświetleniowej w miejscowości Gład.

Pragnę zaznaczyć, iż są wyodrębnione w budżecie gminy środki pieniężne na ten cel do realizacji w tym roku kalendarzowym.

Biorąc pod uwagę, że dni są coraz krótsze, warunki atmosferyczne zmienne, proszę Przewodniczącego Rady o naświetlenie Naszego problemu na sesji a Wójta Gminy Grunwald o jak najszybsze rozpoczęcie prac związanych z dokończeniem inwestycji. Zważywszy na fakt, że pogoda na to pozwala a dzieci i młodzież już dojeżdżają do szkoły, niech ta droga na przystanek będzie bezpieczna dla wszystkich.

Biorąc powyższe pod uwagę proszę o pozytywne i niezwłoczne rozpatrzenie mojej prośby. Z poważaniem Joanna Grabowska”

Ja ze swej strony przygotowałem odpowiedź, gdyż Przewodniczący Rady nie jest władny wykonywać inwestycje na terenie gminy.

„Pani Joanna Grabowska Gład 2 14-107 Gierzwałd

*W odpowiedzi na pismo z dnia 9.09.2015 roku pragnę poinformować, że problem rozbudowy linii oświetleniowej w miejscowości Gład był tematem kilku posiedzeń połączonych komisji rady oraz sesji. Między innymi w dniu 20.01.2015 roku w czasie posiedzenia połączonych komisji radni i Wójt doszli do wniosku, że inwestycja zostanie zrealizowana. Ustalono, że Wójt przedstawi radzie projekt zmiany budżetu, w którym wskaże środki na realizację tego przedsięwzięcia. Od tego czasu na wniosek Wójta Rada Gminy Grunwald wielokrotnie dokonywała zmian w budżecie, jednak takich, które przewidywałyby środki na to przedsięwzięcie jak do tej pory radzie nie przedstawiono. Za realizację budżetu gminy odpowiada Wójt. Zapewniam Panią, że jeżeli Wójt wskaże możliwość finansowania tej inwestycji, Rada Gminy podejmie stosowna uchwałę. Z poważaniem”*

Proszę Państwa to jest moja propozycja odpowiedzi, czy Państwo macie do tego jakieś uwagi? Uwag nie zgłoszono. Taką odpowiedź Pani Grabowskiej wysłamy.

**Ad pkt 9. Mieszkaniec Ulnowa – Pan Borek Jarosław** – od 5 lat mieszkam w Ulnowie. Chciałbym wrócić do sprawy naszej żwirowni, nie chcemy bojkotować naszej żwirowni, bo nie ma sensu, ale chciałbym spytać Pana Wójta, chciałbym uzyskać konkretne informacje, ponieważ ja już z Panem Wójtem dwa razy rozmawiałem na ten temat, były jakieś zapewnienia, ale nie dostałem konkretnych informacji. Pytanie dotyczy tej inwestycji, która w tej chwili rozpoczęła się w Ulnowie, nie wiem jak to nazwać – naprawy drogi, części drogi przez naszą wioskę w kierunku drogi na Stębark. Czy ta inwestycja która w tej chwili się odbywa jest powiązana z otwarciem żwirowni, kto jest inicjatorem tych prac, z jakich funduszy? Druga sprawa dotyczy tego drugiego odcinka drogi, który od kapliczki wiecie. Wspominał Pan Przewodniczący o tym nieszczęsnym mostku, jest w bardzo opłakanym stanie. Od rozpoczęcia prac związanych z naprawą drogi, ten mostek jest dewastowany przez ciężarówki, które tam jeżdżą. Ja wielokrotnie pojawiałem się w gminie w odpowiednim referacie i próbowałem sprawę zgłosić odpowiednim osobom, pozostało bez echa. Nie wiem czy urzędnicy nas lekceważą, bo jesteśmy małą społecznością na końcu Gminy Grunwald. O naszej wsi radni i wójt zapomnieli. W naszej wsi od 5 lat nie robi się nic. Nie mamy ani drogi, ani oświetlenia. Mamy zdewastowany mostek. Ten mostek grozi zawaleniem. Wczoraj zrobiłem zdjęcia. Po przejechaniu kilku ciężarówek zrobiła się dziura w mostku. Nie wiem czy gminę stać na to, żeby pozwolić na dalszą dewastację tej drogi i mostku. Ja byłem inicjatorem zgłoszenia tej sprawy, po tym nieszczęsnym wypadku, nawet podawałem w jaki sposób można odzyskać pieniądze z odszkodowania od osoby, która spowodowała ten wypadek. Ktoś powiedział, że ze względu na niewykrycie sprawców, tak naprawdę nie mogła gmina nic ugrać, to nieprawda. Był sprawca, był sprawca wykryty, była sprawa odszkodowawcza, szkoda wydawać pieniądze gminy jak można pozyskać w jakimś tam stopniu ze środków ubezpieczalni.

Na wyborach sołtysa pytałem czy możemy poznać inwestora, który zakupił tę działkę, na której będzie kopalnia. Chcielibyśmy się z nim spotkać, przedstawić swoje uwagi co do tej kopalni. Chcielibyśmy usłyszeć, co oni mają do zaproponowania nam jako mieszkańcom w ramach zadośćuczynienia za to, że ta kopalnia tam powstaje, no i z władzami gminy. Były pewne dokumenty na podstawie których została wydana koncesja. Tam był załącznik Nr 2, tam były wytyczone dwie drogi. W tej chwili nie wiemy jak ta droga będzie przebiegać? Prosiłbym o informacje na ten temat.

**Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala** – Pana pytania i uwagi zostały zanotowane. Rozumiem, że w jakimś nieodległym czasie dostanie Pan na nie odpowiedź. Przynajmniej zgodnie z Kodeksem Postępowania Administracyjnego.

**Sołtys Gierzwałdu – Pani Katarzyna Kasprowicz** – chciałam zgłosić, że idąc do gminy ten chodnik jest całkiem załamany.

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – na temat chodnika mogę od razu odpowiedzieć. Jeżeli chodzi o tamta sprawę, to muszę wrócić do dokumentacji, bo jest bardzo obszerna. Tam były różne cuda, toczyły się sprawy w SKO.

**Pan Jarosław Borek** - czy warunki środowiskowe które były zawarte w pierwotnych dokumentach zostały zmienione?

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – nie, ale to nie jest dokument statyczny. To był dokument, który był bardzo dawno wydany i mogło się zmienić.

**Pan Jarosław Borek** – jeżeli były zmieniane, to zmienia postać rzeczy.

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – zobaczę co tam jest i jak to wygląda?

Odpowiem Pani Sołtys, w ubiegłym roku miałem umowę na ten chodnik, Zarząd Dróg Wojewódzkich go robi, bo to jest chodnik przy drodze wojewódzkiej.

**Sołtys Zapieki – Pan Ryszard Gorzki** – co z pojemnikami do selektywnej zbiórki odpadów?

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – procedura trwa, bo musimy dokupić pojemników jako Związek Gmin. Jest ogłoszony przetarg na zakup. Jest prowadzony monitoring, ile brak jest pojemników. Potrzeby wyskakują bardzo duże, bo ludzie zaczynają zbierać. Jutro mam spotkanie Związku Gmin „Czyste Środowisko” to coś bliższego będę wiedział.

**Sołtys Grunwaldu – Pan Rydiger Kupisz** – są zapytania mieszkańców, bo były zdjęte na przystankach słupy i przeniesione na drugą stronę. W niektórych miejscowościach wisi rozkład jazdy, a niektóre są pominięte, żeby tą firmę poprosić, żeby to uzupełniła, bo zmieniła się firma.

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – to jest ta sama firma, tylko się sprywatyzowała.

**Sołtys Dylewa – Pan Arkadiusz Rosa** – w sprawie sołeckiej, czy Pan już coś wie o spotkaniu w sprawie kanalizacji, czy wiadomo jakiś termin?

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** - w tej chwili terminu Panu nie podam. W Dylewie jest błąd przy wykonaniu projektu w tej dużej przepompowni, zaprojektowane są za małe pompy. Wystąpimy o odszkodowanie do projektanta, bo musi być zamontowana większa pompa. Zrobimy Szczepankowo, w następnej kolejności będzie Dylewo. Projekt wykonany jest. Unia Europejska tylko finansuje do studzienki odbiorczej, resztę musi sfinansować samorząd, ale my nie mamy takich środków w budżecie, około 170 tys. zł. My jako gmina nie zakładamy komitetów kanalizacyjnych. Wykop od studzienki do domu robi właściciel, a nasi pracownicy zakładają. Do jesieni chcemy wszystko skończyć.

**Sołtys – Pan Arkadiusz Rosa** – nie wpłynęły jeszcze pieniądze na konto.

**Skarbnik – Pani Urszula Borkowska** – już zostały wysłane.

**Sołtys Zybułtowa – Pan Janusz Piasecki** – ja chciałem zgłosić o założenie barierek na wysokości naszego przystanku.

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – to jest droga wojewódzka. Ja taki wniosek złożę, myślę, że zamontują.

**Radna – Pani Iwona Stanka** – czy wiadomo jak ta droga będzie wyglądała?

**Wójt - Pan Henryk Kacprzyk** – tak. Jest ustalone, co musi zrobić użytkownik. Musi być spotkanie z tą panią, bo ten Pan który starał się o koncesję już nie żyje. Żona jest spadkobierczynią. Nie wiem kto w jej imieniu pracuje. Mnie ten most też interesuje. Ja zwrócę się do Policji.

**Pan Jarosław Borek** – jeżeli znak stanie, to my wyegzekwujemy. Należy coś zrobić.

**Radna – Pani Iwona Stanka** – w sprawie ogrodzenia, czy są jakieś problemy?

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – nie ma problemów, ludzie będą wolni, to ogrodzą.

**Radny Powiatu – Pan Jan Kacprzyk** – byłem świadkiem na rozprawie, było otwarcie drogi do Łodwigowa i jechały TIRy.

**Pan Jarosław Borek** – ale 5 lat tam mieszkam i znaku nie było.

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – znak na pewno się pojawi.

**Radny – Pan Dariusz Borkowski** - w sprawie tego znaku, ciężarówki szaleją. Czy Kitnowo będzie miało kanalizację w tym roku?

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – w tym roku na pewno nie. Nie mamy żadnych środków unijnych. Czekamy na 3 mln zł, jak zostanie uruchomiona linia finansowania.

**Radny - Pan Marek Tański** – 1 wrzesień już był, dzisiaj jest 30 wrzesień, czy był przetarg na przewożenie dzieci?

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – nie musi być przetargu, bo takiej potrzeby nie ma. Następuje rozpoznanie rynku. Może być zapytanie o cenę lub zapytanie ofertowe. Ja nie jestem fachowcem od tych rzeczy. W tej chwili wozi Pan Skorupski, który bierze 2,40 zł a Pan Lipnicki bierze 3,20 zł. Pan Skorupski wyrabia koncesję. Jeżeli chodzi o warunki bezpieczeństwa, to Policja sprawdzała wszystkie pojazdy. Sprawa dowożenia dzieci jest tematem na odrębne

posiedzenie, bo musimy podjąć decyzję, bo jeżeli stracimy dopłaty do przewozów publicznych, Pan Lipnicki straci dopłaty od Marszałka, to dla nas będzie taniej kupić trzeci autobusy i dowozić własnym transportem. Własnym transportem dowożenie wychodzi 2,71 zł/km a u Pana Lipnickiego 4,20 zł/km.

**Radny – Pan Marek Tański** – dlaczego sportowców nie wozi autobus, tylko jest „okejka” wynajęta?

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – kierowcy muszą wykorzystać urlopy.

**Sołtys Dylewa – Pan Arkadiusz Rosa** – na naszej drodze też powinny być znaki, bo jeżdżą TIRy i nie wiadomo czy są puste. Za 5 lat ta droga będzie wyglądała jak w Gierzwałdzie, że w czasie deszczu strach będzie jeździć.

**Wójt – Pan Jan Kacprzyk** – jestem za, powinno się zebrać jak najwięcej osób. Jutro będę rozmawiać z Panią Ostrowską. Oni mają „sibi” radia i szybko się informują.

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** - jeżeli chodzi o przejazd, to jest wyznaczona droga przez Domkowo.

**Sołtys Stębarka – Pani Mariola Lech** – w imieniu sołectwa Stębark, czy będzie udostępniona hala dla mieszkańców?

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – tak. Proszę złożyć odpowiedni wniosek do dyrektora, bo to będzie wiązało się z jakimiś kosztami, bo opiekun musi być.

**Sołtys Mielna – Pan Karol Duda** – była mowa o kanalizacji, że pompy są za małe, po zebraniu wiejskim podeszły do mnie osoby i mówiły, że w Mielnie nie wyrabiają, że pompy są za małe.

**Wójt – Pan Henryk Kacprzyk** – trzeba problem zgłosić, bo pompa jak każde inne urządzenie się zużywa i wydajność jej spada, trzeba dać pompę do regeneracji.

**Radny – Pan Adam Butrymowicz** – proszę, żeby zakryć studzienki wodne, bo pokradli dekle w mojej miejscowości.

**Ad pkt 10.** Wobec zrealizowania porządku obrad, Przewodniczący Rady Gminy zamknął XIII sesję Rady Gminy.

Protokołowała

Przewodniczący Rady Gminy

Bronisława Warmińska

Ryszard Bala